



Tygodnik finansowy i handlowy.

Przegląd giełdowy.

Giełdzie wiedeńskiej nie można bardzo zaradzić aktualnego położenia, będącego wyrazem formalnego rozdwojenia między zamierzaniem a skutkiem. Do niedawna bowiem zamierzano i wykonywano się do znacznej kampanii letniej, ignorując w najlepszej intencji wszelkie, niestety dość liczne, ujemne okoliczności, chociaż ograniczające się w skutkach swych przeważnie do targu wiedeńskiego.

żelaznej Uralско-Rjazańskiej i 20 milionów marek obligacji kolei anatolijskich, musiano, z powodu zbyt licznych zgłoszeń, zamknąć natychmiast po ogłoszeniu otwarcia. Szczególniej korzystnie była giełda berlińska w ostatnich dniach dysponowana dla efektów włoskich, tak rent, jak i akcje kolejowych, z powodu bardzo licznych poleceń kupna tak targów włoskich, jak i giełdy paryskiej.

Pomyślne notowania wykazują także akcje kopalni węgla, tak z powodu bardzo znacznego zapotrzebowania okolic nadreńskich, jak też z powodu ponownego rozszerzenia się ruchu strefy węglowej w kopalniach belgijskich, konkurencyjnych z węglem niemieckim. Inne walory pozostały bez większych zmian i bez znaczniejszych obrotów; z efektów poznańskich notowano: 3% listy zastawne lit. A-93, lit. B-93, 3 1/2%, obligacje prowincjonalne 103 40, 3 1/2%, zachodnio pruskie listy zastawne 100 30.

Na giełdzie paryskiej przeszła likwidacja tak rent, jak i efektów w bardzo korzystnych warunkach, a szczególnie znaczne zakupno zauważano na targu kasowym.

Banki w I. półroczu 1897.

W tych dniach przystąpiły banki do zestawienia bilansów za pierwsze półrocze, a jakkolwiek nie wszystkie będą opublikowane, mimo to można w uwzględnieniu ogólnego giełdowego położenia z góry ocenić, jakim będzie rezultat pracy za to półrocze. Ponieważ jednak rezultat ten żadną miarą nie może być szczególnie dobry, gdyż prawdopodobnie będą dochody mniej wydane od tych, które uzyskano w tymże czasie zeszłego roku, należałoby dla łatwiejszego zorientowania się nastawać bezwarunkowo na to, by półroczne bilanse zostały ogłoszone, tembardziej, że proceder taki istnieje oddawna w Anglii i Francji, a trafiają się nawet banki, ogłaszające kwartalne bilanse. Ostatecznie można poprzestać na ogólnym zestawieniu, oznaczającym w przybliżeniu stosunek dochodów i wydatków, bez segregowania tychże w sposób tak szczegółowy, jak w bilansie całoroczym; zarządzenie takie byłoby zresztą pożądane nietylko dla akcyonariuszy ale także i dla samej giełdy, która mogłaby ocenić sytuację dotyczącą banków ściśle wedle wykazanych liczb, a nie wedle domysłów i kombinacji, najczęstszymi z rzeczywistością nie wspólnego nie mających.

z tego tytułu będzie niewątpliwie korzystniejsza, a niemniej dodatnio wpłynęło także podniesienie się interesu komisowego, który mógł nieco znaczej przyczynić się do wspomnianego konta odsetkowego.

Bardzo niekorzystnie przedstawia się natomiast sytuacja z uwagi na stosunki stopy odsetkowej, które dla banków były jeszcze bardziej niekorzystne niż w roku zeszłym i przypuszczać należy, że wynik w tej mierze był jeszcze mniej pomyślny niż w tym samym zesłorocznym porządku, już i tak weale niekorzystnym.

Prócz tego zmalał dochód banków w operacjach na targu dewizowym, co się zaś tyczy rezultatów z dostaw złota, które w r. b. za współdziałaniem prawie wszystkich banków przybrały bardzo znaczne rozmiary, to nie ulega wątpliwości, że przy dzisiejszych stosunkach mogą operacje te dostarczyć tylko minimalnego dochodu.

Wyjątek stanowiła tu jedynie emisja 3 1/2% austriackiej renty inwestycyjnej, która jednak nastąpiła dopiero wówczas, gdy wynik wojny nie uległ już najmniejszej wątpliwości. Dla wszystkich innych operacji termin był już zanadto spóźniony, aby przeprowadzenie tychże mogło jeszcze zaważyć na conto dochodów z pierwszego półroczu.

Pozostawała wprawdzie jeszcze jedna droga, którą można było wyminąć niezwykłe trudności aktualnego położenia, mianowicie zamiast formalnej emisji, sprzedaż efektów z wolnej ręki w sferach, afiliowanych odnośnym bankom; przeprowadzone w ten sposób operacje dają jednak zwykłe tak mały zysk, że banki zajmują się niemi tylko w rzadkich wyjątkach.

Z banków wiedeńskich postąpiły w ten sposób tylko dwie instytucje, tj. unionbank, która w spółce z domem bankowym Mendelsona w Berlinie, wyprzedziła drugą pożyczkę komisji dla wiedeńskich zakładów komunikacyjnych, tudzież Laenderbank, który w kołach własnej klienteli umieścił akcje towarzystwa wyrobu wapna i cementu w Kaltenleutgeben. Rezultat działalności emisyjnej jest przeto w bieżącym półroczu jeszcze znacznie mniej udany niż w tym samym porządku r. 1896, i nie ustępuje prawie w niczem ujemnemu rezultatowi we wszystkich innych kategoriach działalności bankowej. Mimo to akcyonariusze tutejszych banków nie potrzebują się tym stanem bardzo martwić, raz dlatego, że tenże może być uważany tylko za chwilowy i przemijający, tem więcej, że wszelkie okoliczności przemawiają za przypuszczeniem wydatnej poprawy stosunków w drugim półroczu, następnie zaś dlatego, że banki wiedeńskie, administrowane z niezwykłą przezornością, przeżyły na rachunek roku bieżącego, nietylko bardzo znaczną część zesłoroczych dochodów, ale posiadają nadto niezwykłe wielkie rezerwy w zyskach, umyślnie nie zarochowanych w tym celu, by w razie potrzeby mogły zastąpić ewentualny ubytek w dochodach normalnych. Próż tego mają akcyonariusze jeszcze i te szanse, że prawie każdy z tutejszych banków, pomijawszy emisję i konwersję, ma bądź w projekcji, bądź w pogotowiu finansowania znaczniejszych zakładów przemysłowych, zwykle najlepiej się rentujących.

Sacharyna.

Krytyczne położenie, w jakim znajduje się obecnie produkcja cukru buraczanego, doprowadza wielu producentów do nader pesymistycznych opinii. Polityka cłowa amerykańska może wstrzymać europejski wywóz. Nado obawiają się zatrważającego wzrostu produkcji buraczanej w północnej Ameryce i obliczają nawet, bardzo dokładnie (?), w którym roku produkcja amerykańska, za

spokoiwszy potrzeby krajowe, zalewać zacznie inne części świata. Jak niezasadnie nę się to obawy, tego ilustracją fakt, że podczas gdy np. w Czechach produkcję cukru buraczanego w przeciągu lat 4 doprowadzono do stanu tak kwitnącego, że można było przystąpić do eksportu cukru, — to w Ameryce — mimo ogromnych kapitałów, poświęconych produkcji buraków, mimo znanej przedsiębiorczości amerykańskiej w przeciągu lat 20 doprowadzono raptem do 50 tys. ton produkcji cukru buraczanego. Jeżeli europejska produkcja cukru buraczanego jest wogóle zagrożona, to w każdym razie niebezpieczeństwem nie grozi od strony Ameryki. Niebezpieczeństwem grozi wymiana tyłokrotnie sacharyna.

Do niedawna sądzono, że sacharyna nie będzie mogła współzawodniczyć z cukrem, choćby dlatego, że koszt jej produkcji są wysokie. Przed kilku laty płacono za kilogram sacharyny (500 razy słodszej od cukru) 120 zł — dziś cena kilograma wynosi 40 zł Austro-Węgry same nie fabrykują sacharyny, ale sprowadzają ją z Niemiec, a przywóz jej wzrósł już do 4.000 kilogramów, których wartość słodczy równa się 16.000 metrowych centarów cukru buraczanego. Jak na początek, to wcale zadawalający rezultat dla fabrykantów niemieckich. We wielu gałęziach przemysłu sacharyna już stale zastąpiła cukier, i tak: we fabrykach czekolady, likierów, konserw owocowych i piwowarstwa.

Trudno dziś przewidzieć, jak bardzo wzrośnie konsumpcja sacharyny, gdy zacznie ona być używaną w gospodarstwie domowym. W Niemczech sacharyna, jako surogat cukru, bardzo jest używana. Tak zwany "dubeltowy cukier" nie jest czem innym, jak rafinowanym cukrem którego zawartość słodczy zwiększoną została dodatkami sacharyny. Główna rafinada Adlera jest 5 razy słodsza a tylko 2 razy droższa od cukru buraczanego.

Wobec tego produkcja buraków mają powód do obaw — ale jedynie wobec sacharyny. Ceny cukru buraczanego obniżyły się prawie nie można — podczas gdy sacharyna może jeszcze stać się tańszą.

Przemysłowe i handlowe wykształcenie w Szwajcaryi.

Szwajcaryja jest krajem tak mało mającym ludności — a przemysł szwajcarski tak bardzo jest rozwinięty, że naturalnie musi szukać zbytu zagranicą — zwłaszcza co do wyrobów metalowych. Szczególną się producentów szwajcarskich stanowi fakt, że zbytu tego szukają nie za pomocą komisjonerów, ale sami fabrykanci obok działu czysto fabrycznego mają swój kantor wyłączony handlowy, którego zadaniem jest szukanie pola zbytu i wskutek tego zarzucili Szwajcarzy cały świat siecią handlową, pomimo, że nie mają floty handlowej, ani właściwych konsulatów, ani nie udzielają premii eksportowych lub bonifikacji, ani nie mają Izba handlowych, akademii i muzeów handlowych.

Już bowiem od lat najmłodszych chłopcy w szkołach średnich słuchają kursów kupieckich i uczą się buchalterii; języki francuski, angielski, niemiecki i włoski są obowiązkowe w szkołach wyższych, zwłaszcza w politechnice zurychskiej, kierownicy zwracają wielką uwagę na to, aby słuchacze otrzymali także kupieckie wykształcenie, o ile dotyczy ono fachu, który studują. Przyszli przemysłowcy, skończywszy szkołę wyższą, a młodzi kupcy szkołę średnią wysłani bywają za granicę, nie jako wolontariusze, mający swobodę zbytniego używania rozrywki młodzieńczej, ale z obowiązkiem zapoznania się od a do z wszelkimi szczegółami swojego fachu. Synowie wielkich fabrykantów nie wstydzą się nosić bluzy robotniczej ani w ojezynie, ani za granicą, we wszystkich częściach świata, byle tylko doświadczeniem wiedzę wzbogacił. Wielu z nich tym sposobem dochodzi do zupełnie niezależnego bytu.

Prawda, że wielu fabrykantów szwajcarskich, wskutek stosunków cłowych i robotniczych, widzi się zmuszonymi zakładać swe fabryki poza granicami ojczyzny — przez co naturalnie wytwarzają niebezpieczną konkurencję eksportującemu przemysłowi szwajcarskiemu. Jeżeli jednak nie zupełnie zrywają stosunków z krajem ojczyznym, to wnet stają się jeżeli nie materyalnie, to zawsze moralnie podporą rodzimego szwajcarskiego handlu.

Rozmałości.

"Clearing & Giroverkehr" — oto tytuł bardzo zajmującego studjum znanego ekono-

misty i profesora przy niemieckim uniwersytecie w Pradze, dr. Henryka Raucha. Już lat temu dziesięć wydał on podobne dzieło. W najnowszej pracy Rauchera czytamy o rozmiarach i znaczeniu ruchu czekowego, oraz o rozmaitych formach, w jakich dokonuje się obliczenia w Austro-Węgrzech. Szczególniej zajmującą czytelników statystyka porównawcza ruchu krajowego i zagranicznego, dająca bardzo ujemne świadectwo dla naszej monarchii, w której instytucja ta tak doznała i oszczędzająca gotówkę, mimo starań z wielu stron, nie może stać się popularną.

Powód leży w złem przyzwyczajeniu wielu kupców i w braku jednolitej organizacji wzajemnego rozliczania się. Wielu kupców zbyt słabą i chwiejną ma podstawę finansową. Tu tylko czas i polepszenie stosunków w dziedzinie handlu i przemysłu mogą zaradzić. Brak jednolitej organizacji ruchu czekowego — zdaniem Rauchera — da się usunąć, jeżeli poczetowe kasy oszczędności przystąpią do wiedeńskiego stowarzyszenia saldowego i jeżeli wszystkie rządowe dykasterye płatnicze zcentralizowane zostaną i połączone z austro-węgierskim bankiem i z pocztową kasą oszczędności.

Rauchberg twierdzi, że urzędowiście projektu dotychczas jedynie z tego powodu nie doszło do skutku, że technicznych trudności nie zdołano przezwyciężyć.

A czas już naprawdę. By w technice finansowej stanęła i Austria w rządzie państw cywilizowanych. Instytucje płatnicze rządowe, urząd kasowy, rachunkowość kameralna, to wszystko zabytki średniowieczny, dzisiejszym stosunkom nie odpowiadające. Rząd powinien dać szerszy przykład, niż w Niższej Austrii, gdzie podatki przez pocztowe kasy można uiszczać.

Za tym dobrym przykładem pójdą i nasi kupcy i przemysłowcy, przyzwyczajeni zawsze iść za kim, a nieodzaczający się własnymi pomysłami i samodzielnością.

Zniesienie cła wchodowego na żelazo i stal w Rosyi. — W petersburskim ministerstwie finansów, komisya mająca obradować nad kwestyą zniesienia cła na maszyny rolnicze rozpoczęła swe prace. Reprezentanci ziemstw zgodzili się, aby zniesić cła wchodowe na stal i żelazo. Co do ograniczonego cła na maszyny rolnicze, zwrócono uwagę na to, że kotłomnie fabryki wyrabiają doskonałe lokomobile, nie ustępujące w niczem zagranicznym.

Zniesienie cła na stal i żelazo przysporzy zbytu Niemcom, którzy spodziewają się swój wywóz do Rosyi potroić. Austria, a w szczególności my, byliśmy ostatnimi niedołączkami, gdy wrzwała walka cłowa między Rosyą a Niemcami, i nie zdobyliśmy łatwo następczącego się pola zbytu. Teraz już trudniej konkurenta usunąć. Pomijać jednak dobrej sposobności nie należy.

Wiedeń d. 6 lipca. Alpejskie Towarzystwo górnicze (118 5). Węgierskie akcje kredytowe 599.—, Akcje anglo-austriackie 159 25, Akcje banku Unio 300 50, Akcje kolei południowej 84 75, Lisy tureckie 57 10, Akcje kolei państwowej 351 62, Akcje kolei Lwowski-Czerniowieckiej 287.—, 4-pr. gal. oblig. propin. z 1889 r. 98.—, Akcje tytoniowe 159.—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97 60, Akcje kolei Elbelta 261 50, Akcje banku dla krajów koronnych 240.—, 4-procentowa węgierska renta złota 122 85, Akcje banku związkowego 240.—, Węgierska renta papierowa 100 15, Kredyty ziemskie 459.—, Kredyty 379 5, Rimaurana 255 50, Rubel papierowy 1 27.—, Uspokojenie silne.

Berlin 6 lipca. (Kursa telegraficzne). Kredyty austr. 231 25, Kolej państwowa 149 75, Komandyty 206 50, Laura 161 25, Bochumer 167 25, Harpener 194 70, Kolej Ostpreussen 97.—, Kolej Mittelueer 104 25, Kolej Meridional 133.—, Kolej Henry 106 25, Renta włoska 94 50, Kolej połudn. 37.—, Kolej Mławka 84.—, Turckie 110 50.

Giełda petersburska dnia 6 lipca: Pożycyki premiowe I. emisji 2 250.— II. emisji 245 00.— Listy premiowe Banku szlacheck. z 200 00.— Akcje banków: dyskontowego 670 00.— międzynarodowego 570.— ruskiego 4 6 50.— wiedeńskiego ziemskiego 600.— kijowskiego ziemskiego 728.— Besarabsko-taurydzkiego ziemskiego 600.— petersbursko-tulskiego ziemskiego 39.— Listy zastawne 5-proc.: wileńskie 100 50.— kijowski 101.— charkowski 101.— poltański 100 25, moskiewskie 101.—, Besarabsko-taurydzkie 100 625. Monety: Funt szterl. 9 rs. 42 kop. — marka 46 275 kop., frank. 37 525 kop. — gulden nie notowany.

Odpowiedzialny redaktor: Bronisław Laskownicki.

Table with 2 columns: Description of financial instruments (e.g., Dnia 5 lipca 1897, Ogólny dług państwa, Dług państwa) and their corresponding values in various currencies.

Table with 2 columns: Description of financial instruments (e.g., Renta włoska, Pożyczka bułgarska, Lisy zastawne) and their corresponding values.

Table with 2 columns: Description of financial instruments (e.g., Kasa krajowa, Banki i instytucje, Obligacje) and their corresponding values.

Table with 2 columns: Description of financial instruments (e.g., Kasa krajowa, Banki i instytucje, Obligacje) and their corresponding values.

Table with 2 columns: Description of financial instruments (e.g., Kasa krajowa, Banki i instytucje, Obligacje) and their corresponding values.